

Świat i ludzie

POLSKIE KORZENIE

Są w polskiej historii postacie, wydarzenia i instytucje, o których nie wszyscy słyszeli, a które zasługują na uwagę. Opowiadamy o nich w naszym cyklu artykułów.

Niezwykła szkoła

W 1805 roku w Krzemieńcu na Wołyniu powstała szkoła, która zmieniła to miasteczko w jeden z najważniejszych ośrodków kulturalnych na Kresach.

Katarzyna Rygiel

Gimnazjum Wołyńskie, z czasem przemianowane na Liceum Krzemienieckie (1920), zostało założone przez historyka i pedagoga Tadeusza Czackiego. Program nauczania stworzył działacz oświeceniowy Hugo Kołłątaj. Nowoczesna szkoła miała poprawić zły stan oświaty w regionie i wzmacniać poczucie tożsamości narodowej. Było to tym ważniejsze, że została otwarta tuż po trzecim rozbiórze Polski (1795), kiedy nasz kraj na długo zniknął z mapy Europy.

Na siedzibę szkoły wybrano budynek dawnego Kolegium Jezuickiego. Nowo otwarte gimnazjum przyciągnęło do Krzemieńca grono wybitnych nauczycieli i zmieniło prowincjonalne miasteczko w ośrodek życia kulturalnego.

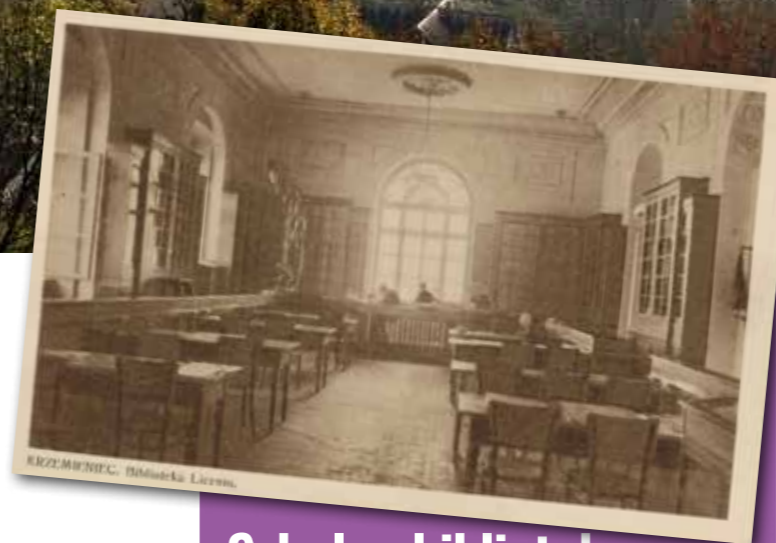
Szkoła dla wszystkich

Do Gimnazjum Wołyńskiego mogła uczęszczać młodzież ze wszystkich warstw spo-

łecznych, ponieważ nauka w tej szkole była bezpłatna. Warunkiem przyjęcia były jedynie zdolności ucznia. Tylko za niektóre zajęcia (muzyczne, jazdę konną, fechtunek i taniec) zamożniejsi uczniowie musieli wносить niewielkie opłaty. Z kolei gorzej sytuowani otrzymywali stypendia z kasy szkolnej. Placówka czerpała zyski z licznych majątków (lasów, zakładów produkcyjnych), była też wspierana darowiznami. Sam Czacki wydał na nią podobno dwie trzecie swojego majątku.

Najważniejsze: dobry program

Uczniowie spędzali w murach szkoły dziesięć lat. Przez pierwsze cztery lata uczyli się polskiego i języków obcych (w tym łaciny), a także geografii, arytmetyki, geometrii i religii. W następnych latach studiowali nauki matematyczno-przyrodnicze, ale również historię, prawo i literaturę. W programie były



Szkolna biblioteka

Podstawą księgozbioru szkoły stała się biblioteka króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, którą Tadeusz Czacki kupił od jego spadkobierców. Liczyła 25 tysięcy tytułów.

także zajęcia plastyczne i muzyczne. Zadbano i o kondycję fizyczną młodzieży, która jeździła konno, tańczyła, pływała i grała w palanta.

Dzień ucznia wypełniony był nauką. Młodzi ludzie przygotowywali się do zajęć już od 5 rano. Od 8 do 16 mieli lekcje (z przerwą na obiad), między 16 a 19 odrabiali prace domowe, a po kolacji mieli czas na naukę indywidualną do 21.

W Krzemieńcu uczył się m.in. poeta Juliusz Słowacki.

Znani wykładowcy i wychowankowie

Nauczycielami w liceum byli m.in.: Euzebiusz Słowacki (ojciec Juliusza), Aleksander Mickiewicz (brat Adama) i Joachim Lelewel. Wśród znanych wychowanków można wymienić poetów Juliusza Słowackiego, Maurycego Gosławskiego, Antoniego Malczewskiego i Zygmunta Rumla oraz budowniczego kolei w Peru – Ernesta Malinowskiego.

Liceum Krzemienieckie

Szkoła w Krzemieńcu kształciła uczniów na poziomie uniwersyteckim i wychowywała ich w duchu patriotycznym. Z tego też powodu w ramach represji po upadku powstania listopadowego została zamknięta w 1832 roku. Dopiero w 1920 roku marszałek Józef Piłsudski zdecydował o jej ponownym otwarciu. Liceum Krzemienieckie nie podlegało kuratorium oświaty, ale realizowało własne programy nauczania. Zmieniła się też jego struktura, stało się bowiem zespołem kilkunastu szkół obejmującym m.in. gimnazjum, liceum matematyczno-przyrodnicze i humanistyczne, seminarium nauczycielskie, średnią szkołę rolniczą. Kres dalszemu rozwojowi szkoły położyła II wojna światowa. W 1945 roku Krzemieniec znalazł się poza granicami Polski, na Ukrainie.

Materiał powstał we współpracy z Narodowym Instytutem Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA, www.polonika.pl

